

Sygn. akt I C 1446/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2021r.

Sąd Okręgowy w Rybniku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca: sędzia del. Izabella Świerczek

Protokolant: Kamil Jankowski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 maja 2021r. w R.

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w R.

o zapłatę

1) oddala powództwo;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku tytułem zwrotu kosztów procesu;

3) odstępuje od obciążenia powoda kosztami sądowymi.

sędzia

**Sygn. akt: I C 1446/20**

## UZASADNIENIE

**wyroku z 20 maja 2021 r.**

W pozwie z dnia 12 marca 2020 r. sprecyzowanym pismem z dnia 23 marca 2021 r. skierowanym przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w R., powód M. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 75 000 zł z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, zwolnienie powoda od kosztów sądowych w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazał, że w wyniku prowadzenia długotrwałego procesu, pozwany wydłużył czas przyznania należnego mu świadczenia, bowiem dopiero wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2019 r. została przyznana mu należna emerytura. ZUS w R. swoją odmowną decyzją doprowadził do niepotrzebnego procesu sądowego. Pozwany ostatecznie przyznał mu emeryturę 26 lutego 2020 r., a więc dopiero 4 lata od wydania decyzji odmownej. W związku z postępowaniem powód musiał pracować, nie mógł podjąć działań, które były jego pasją - m.in. podróżowanie kamperem; nie mógł też poświęcić czasu na opiekę nad schorowaną żoną. Było to spowodowane błędną decyzją ZUS. Każdy rok trwania postępowania skracał jego czas na odpoczynek. Powód podupadał na zdrowiu, bowiem żył w stresie, nie mógł odpocząć od negatywnych myśli. Wskazał, że istnieje związek przyczynowy pomiędzy krzywdą z powodu przedłużającego się procesu, a z tego wynika potrzeba zadośćuczynienia. Powód argumentował, że gdyby pozwany przyznał powodowi wcześniejszą emeryturę od razu, to wszystkie negatywne skutki, by nie nastąpiły. Pozwany zaś przeciągał wydanie pozytywnej decyzji.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że powód nie wykazał niezgodnego z prawem działania pozwanego - były one podejmowane na podstawie przepisów obowiązującego prawa. Weryfikując wniosek powoda, pozwany wydał decyzję odmowną, która podlegała kontroli w postępowaniu odwoławczym; powód skorzystał z pouczenia, przysługujących mu środków odwoławczych, tak samo jak organ rentowy. Fakt, że powód ostatecznie uzyskał pozytywne dla siebie orzeczenie nie oznacza, że pozwany działał niezgodnie z prawem. W ocenie pozwanego brak jest podstaw do przypisania odpowiedzialności pozwanemu za to, że skargę kasacyjną rozpoznano 11 lipca 2019 r.

### **Sąd ustalił:**

Powód złożył pierwszy wniosek ustalenie prawa do emerytury 25 kwietnia 2015 r. Wniosek został rozpoznany decyzją z 15 czerwca 2015 r. Odwołanie powoda od decyzji odmownej zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodek (...) w R. z 19 sierpnia 2015r. (IX U 645/15).

7 kwietnia 2016 r. powód złożył kolejny wniosek o ustalenie prawa do wcześniejszej emerytury. Decyzją z 18 kwietnia 2016 r. organ rentowy na podstawie art. 114 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych odmówił prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. W uzasadnieniu wskazano, że ubezpieczony nie spełniał warunków do przyznania wnioskowanego świadczenia, bowiem nie ukończył 60 lat oraz nie wykazał co najmniej 15 lat pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach. Wyrokiem Sądu Okręgowego w G. Ośrodek (...) w R. z 22 grudnia 2016 r. (w sprawie o sygn. akt IX U 993/16) zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał powodowi prawo do emerytury począwszy od dnia 25 maja 2015 r.

Z kolei pozwany złożył apelację do Sądu Apelacyjnego w Katowicach, która została uwzględniona wyrokiem z 1 sierpnia 2017 r. (w sprawie o sygn. akt III AUa 577/17). Sąd Apelacyjny w Katowicach zmienił wyrok Sądu I instancji i oddalił odwołanie powoda.

Po rozpoznaniu skargi kasacyjnej powoda Sąd Najwyższy wyrokiem z 11 lipca 2019 r. (w sprawie o sygn. akt I UK 124/18) uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego i oddalił apelację pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Decyzją pozwanego z 18 października 2019r. ustalono wysokość emerytury w kwocie zaliczkowej. W decyzji wskazano, że wypłata emerytury podlega zawieszeniu, gdyż powód kontynuuje zatrudnienie. Poinformowano powoda, że w celu podjęcia wypłaty emerytury należy przedłożyć wniosek i świadectwo pracy potwierdzające fakt rozwiązania stosunku pracy z każdym pracodawcą, na rzecz którego praca ta była wykonywana bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury oraz wnioski o podjęcie wypłaty emerytury. Po złożeniu przez powoda 11 lutego 2020 r. wniosku o ponowne obliczenie świadczenia emerytalno-rentowego oraz podjęcie wypłaty emerytury i dostarczeniu świadectwa pracy z 11 lutego 2020 r. potwierdzającego ustanie w tym dniu zatrudnienia, decyzją z 26 lutego 2020 r. ustalono wysokość emerytury i podjęto jej wypłatę.

Dowód: decyzja z 15 czerwca 2015 r. k. 51, wyrok Sądu Okręgowego w G. Ośrodka (...) w R. k. 52, decyzja odmowna z 18.04.2016- k. 53, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 1.08.2017r. [III AUa 577/1 7) k. 54-58, wyrok Sądu Najwyższego z 11.07.2019 r., decyzja ZUS z 18.10.2019r.k. 59-60; wniosek o ponowne obliczenie świadczenia emerytalno-rentowego z 11.02.2020 r. k. 61-63, decyzja o ustaleniu wysokości i podjęciu wypłaty emerytury z 26.02.2020 r. k. 64-65, akta IX U 645/15, IX U 993/16.

Sąd dopuścił dowód z przesłuchania świadków J. L. i S. J. z ograniczeniem co do okoliczności procedury uzyskiwania emerytury przez powoda. Zeznaniami świadków Sąd przyznał walor wiarygodności. Oboje świadkowie potwierdzili procedurę w dochodzeniu emerytury przez powoda. Świadek S. J. mówił, że dla wykazania pracy w warunkach szczególnych potrzebne są dokumenty, zaświadczenia, które wystawia pracodawca, ale pracownik musi się o to postarać. Pierwszy zakład pracy nie wystawił powodowi stosownego zaświadczenia i dlatego ZUS nie chciał zaliczyć tych lat. Sąd pominął dowody w zakresie przesłuchania wyżej wymienionych świadków na okoliczność zmiany w

zachowaniu powoda związanej z nieustannie przedłużającym się postępowaniem w zakresie przyznania emerytury, emocjonalnym przeżywaniem tego postępowania, stresem, nerwami i negatywnymi emocjami towarzyszącymi powodowi z powodu długotrwałej i wyczerpującej walki o przyznanie należnej mu emerytury oraz negatywnego wpływu postępowania na codzienne życie powoda oraz z opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii na okoliczność stanu psychicznego powoda, wpływu długiego, przewlekłego postępowania o przyznanie należnej emerytury na powoda, na stan zdrowia powoda wraz z określeniem zasadności dochodzonego roszczenia – na podstawie przepisów art. 235<sup>2</sup>§ 1 pkt 2 i 5 k.p.c., jako mające wykazać fakty nieistotne i zmierzające jedynie do przedłużenia postępowania. Pozwany nie kwestionował zasadniczo okoliczności wskazanych przez powoda w pozwie a dotyczących konsekwencji w jego życiu z uwagi na to, że pozytywna decyzja emerytalna została wydana dopiero po wyczerpaniu środków zaskarżenia zwyczajnych i nadzwyczajnych - w postaci kasacji. Pozwany natomiast wnosił o oddalenie pozwu i wnioskowanych przez powoda dowodów powołując się na brak bezprawności działania organu rentowego i nie wykazanie przez powoda zaistnienia przesłanek odpowiedzialności pozwanego. W ocenie Sądu dopuszczenie dalszych dowodów na okoliczności wskazywane przez powoda, które nie są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, przedłuży tylko postępowanie i wygeneruje wydatki sądowe, które poniesie Skarb Państwa, gdyż powód był tymczasowo zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych.

### **Sąd zważył**

Powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Powód żądanie pozwu wywodził z długotrwałego procesu sądowego, który wydłużył proces przyznania mu emerytury przez organ rentowy. W związku z trwającym postępowaniem powód musiał podjąć pracę, nie mógł korzystać z zasłużonego odpoczynku na wcześniejszej emeryturze. W związku z postępowaniem doświadczył długotrwałego stresu, podupadał na zdrowiu. Powód ma poczucie krzywdy i upatruje związku tego stanu z postępowaniem pozwanego, który bezzasadnie odwołał się od orzeczenia sądowego, nadmiernie przedłużając postępowanie, które ostatecznie trwało 4 lata.

Powód wskazał na fakt, iż długotrwały proces miał wpływ na stan jego zdrowia psychicznego, wywołał poczucie niezasłużonej krzywdy, powodując uczucie długotrwałego stresu, brak możliwości realizowania swoich pasji, obowiązek podjęcia pracy zarobkowej. Podstawę faktyczną żądania stanowiły zatem następujące fakty: fakt zarzucanego naruszenia praw i wolności powoda w związku z przewlekłym postępowaniem, fakt wystąpienia krzywdy w związku ze wskazanym naruszeniem praw i wolności powoda.

W pierwszej kolejności, Sąd ustala, czy w istocie powód doznał krzywdy i zasadniczo dopiero w razie pozytywnego rozstrzygnięcia tej kwestii powinien ocenić istnienie dalszych przesłanek w tym, czy działanie pozwanego mogło być bezprawne. Zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c., na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia, że działanie pozwanego było bezprawne. Inaczej mówiąc, powód winien wykazać sam fakt naruszenia jego dobra przez pozwanego i wynikającą z tego krzywdę. Temu obowiązkowi powód jednak nie sprostał.

Nie może ulegać wątpliwości, że prawo do rozstrzygnięcia sprawy przez sąd bez nieuzasadnionej zwłoki stanowi istotny element konstytucyjnego prawa do sądu. Inaczej rzecz ujmując, na prawo do sądu składa się m.in. prawo do uzyskania w „rozsądnym terminie” („bez nieuzasadnionej zwłoki”) rozstrzygnięcia sprawy orzeczeniem sądu. Nie oznacza to jednak, że uwzględnienie postulatu szybkości i sprawności postępowania pozostawać ma w sprzeczności z prawdą obiektywną, gdyż kłóciłoby się to ze sprawiedliwością orzekania. Szybkość postępowania nie może więc mieć miejsca kosztem prawdziwości dokonywanych ustaleń faktycznych. Inaczej rzecz ujmując, prawo do rozpoznania sprawy „bez nieuzasadnionej zwłoki” („w rozsądnym terminie”) musi być skorelowane z prawem do rzetelnego, a zarazem wnikliwego rozpoznania sprawy. Owo właściwe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości to przede wszystkim troska o to, aby rozstrzygnięcie oparte było na prawidłowo poczynionych ustaleniach faktycznych, dokonanych przy zachowaniu wymogów rzetelności postępowania. Nie jest więc tak, że szybkość postępowania ma być realizowana za wszelką cenę, kosztem rzetelności rozpoznania sprawy. Powód nie przedłożył jakichkolwiek dowodów oraz nie

wykazał, aby działanie pozwanego było bezprawne. Zarówno powód jak i pozwany korzystali z prawa do sądu, zgodnie z którym również każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji.

Bezprawne działanie pozwanego, z którym powód wiązał obowiązek naprawienia jego szkody, zostało sprowadzone do faktu wywołania przez niego długotrwałego postępowania. Powód dochodząc zadośćuczynienia za krzywdę związaną z naruszeniem jego dóbr osobistych w związku z przewlekłym prowadzeniem postępowania, zobowiązany był wykazać zarówno krzywdę, jak i związek przyczynowy pomiędzy krzywdą a długotrwałym czasem postępowania. Ponadto powoda dochodzącego roszczenia obciążał obowiązek wskazania dóbr osobistych, które zostały naruszone, jak również udowodnienia bezprawnego naruszenia tych dóbr przez pozwanego. Ugruntowany w orzecznictwie jest pogląd, podzielany przez Sąd Apelacyjny, iż prawo do rozpoznania sprawy przez sąd bez nieuzasadnionej zwłoki nie jest dobrem osobistym (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 640/09, L., Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 14 listopada 2012 r., I ACa 613/12, L., Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 5 grudnia 2014 r., VI ACa 230/14, L.). Powyższe nie oznacza, że naruszenie prawa do sądu nie może pociągać za sobą w konkretnych okolicznościach danej sprawy ujemnych dla jednostki skutków w sferze jej dóbr niematerialnych (dóbr osobistych) i skutkować przyznaniem z tego tytułu stosownej kompensaty. Możliwość taka została wprost przewidziana przez ustawę o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 15 ust. 1 i art. 16). Jednakże nieuzasadniona zwłoka w rozpoznaniu sprawy i wynikające stąd naruszenie prawa do sądu nie może być w każdym przypadku kwalifikowane jako naruszenie dobra osobistego jednostki. Skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki można złożyć wyłącznie w trakcie trwania postępowania.

Sprawa została prawomocnie zakończona, powód nie złożył w trakcie trwania postępowania skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Powoływanie się w okolicznościach niniejszej sprawy na długotrwałość prowadzenia postępowania wywołaną przez działanie pozwanego jest chybione. Pozwany wydał decyzję, która podlegała kontroli sądowej. Obie strony korzystały ze swoich uprawnień procesowych, zatem twierdzenia jakoby pozwany bezzasadnie przedłużał postępowanie, są nieuzasadnione. Fakt, że powód uzyskał korzystne orzeczenie przed Sądem Najwyższym nie oznacza automatycznie, że pozwany działał bezprawnie. Sam Sąd Najwyższy zaznaczył w swoim uzasadnieniu, iż nie podzielił oceny prawnej, Sądu Apelacyjnego w K., który skupił się na treści zeznań wnioskodawcy (powoda) dotyczących lokalizacji poszczególnych agregatów i urządzeń, jakie poddawane były przez niego bieżącej konserwacji. W efekcie Sąd drugiej instancji przyjął, że wnioskodawca nie mógł wykonywać prac w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze. Zatem praca w szczególnych warunkach – mimo stosownych wykazów takich prac i stanowisk jest zagadnieniem wymagającym w postępowaniu o przyznanie świadczenia emerytalnego częstokroć dokonania oceny, czy była wykonywana stale i w pełnym wymiarze przez pracownika, gdy nie dysponuje on stosownym zaświadczeniem pracodawcy potwierdzającym jednoznacznie ten fakt – tak jak było to w przypadku powoda. Wymaga to przedłożenia innych dowodów, przykładowo z przesłuchania świadków, a sama decyzja organu rentowego podlega kontroli sądowej.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w przepisie art. 98 § 1 k.p.c. i obciążył nimi powoda, zasądzając od niego kwotę 5 400 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku.

W punkcie 3 Sąd na podstawie przepisu art. 102.k.pc. odstąpił od obciążania powodami kosztami sądowymi (opłata od pozwu wysokości 3 750 zł, z ponoszenia której powód został zwolniony tymczasowo). Sąd miał na uwadze sytuację materialną powoda, który obecnie utrzymuje się wyłącznie z emerytury.

sędzia del. Izabella Świerczek

(...)

**ZARZĄDZENIE**

1. Odnotować urlop sędziego referenta od 25.05 do 1.06.2021 r.;
2. odnotować sporządzenie uzasadnienia w oparciu o projekt asystenta K. Łowisz;
3. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:
  - pełnomocnikom stron;
4. przedłożyć z wpływem lub za 21 dni.

Dnia 15 czerwca 2021 r.

sędzia: